

Sygn. akt V K 107/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 listopada 2019 r.

Sąd Rejonowy w Giżycku w V Zamiejscowym Wydziale Karnym z siedzibą w Węgorzewie w składzie:

Przewodniczący – SSR Dorota Scott - Sienkiel

Protokolant – st. sekr. sąd. Anna Zaborowska - Przesmycka

w obecności Prokuratora -----

po rozpoznaniu w dniu 31.07.2019r., 2.09.2019r., 7.10.2019r., 22.11.2019r. na rozprawie

sprawy **M. F.**

urodzonego (...) w G.

syna K. i S. z d. M.

oskarżonego o to, że: w dniu 25.01.2019r. około godz. 14.45 na ul. (...) (...) w W. prowadził pojazd mechaniczny w ruchu lądowym marki V. (...) o nr rej (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości wynoszącym o godz. 14:57 – 0,92 mg/l, godz. 15:00 – 0,97 mg/l

tj. o czyn z art. 178a§1 kk

1. Oskarżonego **M. F.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 178a§1 kk w zw. z art. 33§1 i 3 kk skazuje go na karę grzywny w wymiarze 70 (siedemdziesiąt) stawek dziennych, przy przyjęciu, iż wysokość jednej stawki dziennej równa jest kwocie 30 (trzydzieści) złotych.
2. Na podstawie art. 42§2 kk orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 (trzy) lat.
3. Na podstawie art. 63§4 kk na poczet orzeczonego w pkt 2 środka karnego zalicza okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 25 stycznia 2019r.
4. Na podstawie art. 43a§2 kk orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci świadczenia pieniężnego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie 5000,00 (pięć tysięcy) złotych.
5. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 210 (dwieście dziesięć) złotych tytułem opłaty i pozostałe koszty sądowe w kwocie 100 (sto) złotych.

Sygn. akt V K 107/19

UZASADNIENIE

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 25.01.2019r. funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w W. – R. S. i T. S. pełnili służbę w patrolu zmotoryzowanym. Ok. godz. 14:45 wyjeżdżając z posesji Komendy Powiatowej Policji w W., znajdującej się na ul. (...) (...), zobaczyli samochód osobowy marki V. (...) o nr rej (...). Pojazd ten jechał z dość dużą prędkością w kierunku ul. (...) bez włączonych świateł mijania. Podczas jazdy samochodem tym zarzuciło na prostym odcinku drogi, z uwagi

na oblodzenie jezdni i znaczną prędkość. Nadto policjanci zauważyli również, że kierowca pojazdu trzyma przy uchu telefon komórkowy. W tej sytuacji funkcjonariusze policji postanowili udać się za samochodem. Podczas jazdy cały czas utrzymywali kontakt wzrokowy z kierowcą. Policjanci zobaczyli następnie, że auto skręciło na parking przy ul. (...) po czym jego kierowca, po zatrzymaniu pojazdu, wyskoczył z niego i zaczął oglądać koło samochodu. Po dotarciu na miejsce funkcjonariusze wylegitymowali kierowcę – był to M. F.. Z uwagi na jego zachowanie – chwiejność, bełkotliwą mowę – zbadano jego stan trzeźwości. Kluczyki do samochodu i dokumenty przekazano synowi kierowcy – G. F. (1). Następnie policjanci udali się z kierowcą do Komendy Powiatowej Policji w W. w celu przeprowadzenia niezbędnych czynności, w tym badania na zawartość alkoholu wydychanym powietrzem.

Przeprowadzone urządzeniem A. P. badanie dało wynik: 0,87 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzem o godz. 14:51, zaś badanie przeprowadzone (...) dało wyniki 0,92 mg/l o godzinie 14:57 oraz 0,97 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzem o godz. 15:00.

W dniu 21 maja 2019 roku do Sądu Rejonowego w Giżycku wpłynął akt oskarżenia przeciwko M. F., w którym został oskarżony o to, że w dniu 25.01.2019r. około godz. 14:45 na ul. (...) (...) w W. prowadził pojazd mechaniczny w ruchu lądowym marki V. (...) o nr rej (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości wynoszącym o godz. 14:57 – 0,92 mg/l, godz. 15:00 – 0,97 mg/l, tj. o czyn z art. 178a §1 kk.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o: dokumenty w postaci notatki urzędowej k.1, protokołów z przeprowadzonych badań stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym k. 4,5, wykazu połączeń telefonicznych k. 119-124, 11-134, zeznań świadków: R. S. k. 98v-99, 37-38, T. S. k. 99, 41-43.

Oskarżony M. F. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Podał, że w dniu zdarzenia nie kierował samochodem i wskazał, że kierowcą pojazdu tego dnia był jego syn. Oskarżony stwierdził, że w dniu zdarzenia czekał na parking, kiedy syn podjechał do niego samochodem. Następnie syn na chwilę się oddalił mówiąc wcześniej, że zaraz wróci. Gdy poszedł, na parking wjechali policjanci. Jeden z nich zaczął rozmawiać z oskarżonym, a drugi podszedł do pojazdu i dotknął ręką silnika. M. F. podał dalej, że policjant stwierdził, iż jest on nietrzeźwy. Razem z funkcjonariuszami udał się więc do Komendy, aby poddać się badaniu na stan trzeźwości. Oskarżony stwierdził również, że w trakcie rozmowy z policjantami nigdzie nie dzwonił. M. F. zaznaczył, że syn w późniejszym czasie mówił mu, że informował policjantów, iż to on kierował samochodem. Sam oskarżony takiej rozmowy jednak nie słyszał (wyjaśnienia k. 98-98v).

Zdaniem Sądu nie można dać wiary wyjaśnieniom M. F., choć jego relację potwierdził zarówno syn oskarżonego – G. F. (1), jak i kolega syna – A. G. (1). G. F. (1) podał, że przed zdarzeniem przebywał u swojej dziewczyny. W pewnej chwili zadzwoniła do niego jego matka, prosząc by wrócił do domu i zabrał ojca na zakupy. Gdy przyjechał na miejsce, ojciec czekał już na niego na parking. Wtedy zawołał go do swego samochodu kolega A. G. (1), więc G. F. (1) poprosił ojca, aby jeszcze chwilę poczekał i poszedł do znajomego. Gdy rozmawiał z nim w jego samochodzie, zobaczył że na parking wjeżdża radiowóz. Wrócił wówczas na parking i rozmawiał z policjantami, którym tłumaczył że to on, a nie ojciec kierował samochodem. Świadek przyznał, że jego ojciec tego dnia był pod wpływem alkoholu. G. F. (1) podał również, że rozmawiał przez telefon, kiedy jechał samochodem. (zeznania G. F. k. 101-101v). Relację tego świadka potwierdził A. G. (1), który zeznał że w dniu zdarzenia spotkał się z G. F. (1) koło bloku na ul. (...). Wcześniej widział, jak jego kolega jedzie samochodem i wjeżdża na parking. Nie zauważył, w jaki sposób ojciec kolegi znalazł się przy samochodzie, zaobserwował jednak, że po 2-3 minutach od jego spotkania z kolegą, na parking wjechał radiowóz policji (zeznania A. G. k. 107-107v). Zeznania tych świadków, jakkolwiek wzajemnie się uzupełniają i są zgodne z wyjaśnieniami oskarżonego, nie można uznać za wiarygodne, z uwagi na to iż nie znajdują potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym, w tym zeznaniach policjantów wykonujących czynności z udziałem M. F. w dniu zdarzenia.

Policjanci, którzy przeprowadzali kontrolę oskarżonego w dniu zajścia bez żadnych wątpliwości wskazali, że tego dnia kierującym pojazdem marki V. (...) o nr rej. (...) był M. F.. Widzieli, jak oskarżony jechał od strony ul. (...) i kierując się w stronę ul. (...) przejechał obok nich. Policjanci wyjeżdżali wówczas radiowozem z posesji Komendy Powiatowej Policji, zatem odległość dzieląca ich od przejeżdżającego pojazdu nie była znaczna. Dokładnie zatem widzieli, jak wyglądał

kierowca i jak był ubrany (miał czapkę na głowie). Zaobserwowali, że w trakcie jazdy trzymał telefon przy uchu. Nie mieli również wątpliwości, że osoba prowadząca pojazd jechała sama. Policjanci następnie udali się za nim i przez całą drogę utrzymywali kontakt wzrokowy z kierowcą. Widzieli dokładnie moment, gdy oskarżony wysiadł z samochodu i zaczął pozorować jakieś czynności przy kole. Pomyłkę w tym zakresie należy zatem uznać za nieprawdopodobną. Nie było zatem możliwości, by nie zauważyli, że pojazd prowadził ktoś inny (zeznania R. S. k. 98v-99, 37-38, T. S. k. 99, 41-43).

Nadto policjanci zeznali, że po przybyciu na miejsce zastali oskarżonego przed samochodem. W tym czasie kluczyki pojazdu znajdowały się w stacyjce, zaś na podłodze, od strony pasażera, leżał telefon komórkowy, w którym nadal realizowane było jakieś połączenie. Okoliczność ta mogła wskazywać, iż kierowca pojazdu opuszczał go w dużym pośpiechu. Jednocześnie z analizy połączeń telefonicznych wykonywanych przez M. F. i jego syna G. F. (1) w dniu zdarzenia wynika, że to oskarżony rozmawiał ze swego telefonu tuż przed kontrolą oraz że w czasie kontroli to jego telefon nadal realizował dłuższe połączenie (wykaz połączeń telefonicznych k. 121). Takiego długiego połączenia telefonicznego nie odnotowano natomiast w wykazie połączeń wykonywanych z telefonu G. F. (1) (wykaz połączeń telefonicznych k. 132).

Niewiarygodne zdaniem Sądu jest natomiast twierdzenie G. F. (1), że w dniu zdarzenia informował policjantów, iż to on kierował pojazdem. Funkcjonariusze w toku rozprawy potwierdzili co prawda, że rozmawiali z synem oskarżonego, gdy pojawił się na parkingu, jednak ustalali z nim jedynie kwestię zabezpieczenia samochodu. G. F. (1) zgodził się wówczas przejąć pojazd wraz z kluczykami i dokumentami. Nadto policjanci podali, że oskarżony w czasie kontroli również nie wskazywał, iż samochodem mogła kierować inna osoba, a tym bardziej, by był to jego syn. W ocenie Sądu, gdyby istotnie zaszła pomyłka co do osoby, która prowadziła pojazd, oskarżony i jego syn próbowaliby to wyjaśnić na miejscu, tymczasem taka wersja zdarzeń pojawiła się dopiero w toku postępowania sądowego. Zauważyć także należy, że w dniu zdarzenia to M. F. udał się z policjantami do komendy, aby poddać się badaniu trzeźwości, zaś żadnych czynności tego typu nie wykonano natomiast z jego synem, co byłoby wskazane, gdyby policjanci zostali istotnie poinformowani, iż to G. F. (1) był kierowcą.

Relacje policjantów są jasne, logiczne i wzajemnie się uzupełniają. Opisali oni jedynie przebieg zajścia, którego byli bezpośrednimi świadkami. Trudno odmówić im wiary, skoro jednocześnie brak jest jakichkolwiek przesłanek, by mogli oni fałszywie obciążać oskarżonego. W tej sytuacji za niewiarygodne uznać zatem należy zeznania G. F. (1) i A. G. (1). Zdaniem Sądu relacje tych świadków były podyktowane opacznie rozumianą chęcią niesienia oskarżonemu pomocy. Zmierzały do potwierdzenia linii obrony przyjętej przez M. F., a w rezultacie do uniknięcia przez niego odpowiedzialności karnej.

Nic do sprawy nie wniosły zeznania Z. L. (1), która potwierdziła jedynie, że w dniu zdarzenia jej chłopak był u niej w domu, nie była jednak bezpośrednim świadkiem zdarzenia. (zeznania Z. L. k. 107v).

Zdaniem Sądu całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego wskazuje, że swoim zachowaniem oskarżony M. F. wyczerpał ustawowe znamiona występkę opisanego w art. 178a §1 kk, którego istota polega na prowadzeniu pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości.

Z art. 115 § 16 kk wynika, iż stan nietrzeźwości zachodzi, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość lub zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość. Już sam zatem tylko fakt prowadzenia pojazdu w takim stanie pociąga za sobą wypełnienie znamion przestępstwa, chociażby pojazd był prowadzony całkowicie prawidłowo, sprawca nie naruszył żadnej innej zasady bezpieczeństwa w ruchu i nie spowodował konkretnego niebezpieczeństwa. Jest ono dokonane w momencie uruchomienia pojazdu i podjęcia jazdy.

Przy wymiarze kary Sąd miał na uwadze wszelkie okoliczności podmiotowo- przedmiotowe sprawy, a więc znaczny stopień nietrzeźwości oskarżonego, fakt że oskarżony kierował samochodem w godzinach popołudniowych na ruchliwej drodze, w porze powrotów z pracy, co zwiększało zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Jednocześnie Sąd miał na uwadze również dotychczasową niekaralność oskarżonego (dane o karalności k. 136). Analizując okoliczności przedmiotowej sprawy, Sąd doszedł do przekonania, że karą adekwatną do okoliczności czynu będzie kara grzywny wymiarze 70 stawek dziennych. Powinna ona spełnić w stosunku do oskarżonego funkcję prewencyjną i wychowawczą, by powstrzymać go od popełniania kolejnych przestępstw.

Wysokość stawki dziennej Sąd określił kierując się wskazaniem wymienionym w art. 33§3 kk, a więc uwzględnił, że oskarżony jest zdrowym mężczyzną, który pracuje zarobkowo. Z drugiej strony należało mieć na uwadze jego warunki rodzinne, przede wszystkim to, że ma na utrzymaniu dwoje dzieci. Zdaniem Sądu stawka dzienna w kwocie 30 zł uwzględnia wszystkie przytoczone wyżej okoliczności.

Nadto na zasadzie 42 § 2 kk Sąd orzekł środek karny w postaci obligatoryjnego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym, na okres 3 lat. Orzekając ten środek karny Sąd baczyl na stopień zawartości alkoholu w organizmie sprawcy oraz inne wymienione wyżej okoliczności popełnienia przestępstwa. Zdaniem Sądu zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym w orzeczonym rozmiarze będzie wystarczający do osiągnięcia wobec sprawcy celów oraz funkcji wymienionego środka karnego.

Na podstawie art. 63§4 kk na poczet orzeczonego w pkt 2 środka karnego zaliczono oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 25 stycznia 2019r.

Na zasadzie art. 43a§2 kk Sąd orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci świadczenia pieniężnego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie 5000 (pięć tysięcy) złotych.

O kosztach orzeczono stosownie do treści art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) i art. 627 kpk.